Silva Rerum

-
IV
./.-
IV
m.dr./
0r.-
1790r.
91r.-
spra-
a/.-
763r.
demii
581.-
.C.
ciach

12

G Ł O S

JO. Xcia Jmci

KAZIMIERZA SAPIEHY,

GENERAŁA ARTYLLERYI

Y

MARSZAŁKA KONFEDERACYI W. X. LIT:

NA DNIU 21. KWIETNIA 1789. ROKU

MIANY.

DAruy Miłościwy Panie, iż lubo ſłyſzałem na dniu wczorayſzym, że tocząca ſię przed zaſolwowaniem Seſſyi materya iuż ieſt ukończona, przecież w wolnym żyiąc Narodzie i wiedząc z doświadczenia, naczym ſię zaſadza ta wolność, nie znam za Prawo, nie znam za decyzyą Stanow tylko to, co ieſt Ich więkſzości lub iednomyślności potwierdzone wyrokiem. Pamiętaiąc nad to o wyrazach przyſięgi Marſzałkowſkiey iż na żądanie choćby iednego Turnus odmowiony nie będzie; pamiętaiąc ieſzcze lepiey i przekonanie i oświadczenie mo-

)1(

ie, domagaiące się na dniu wczorayszym *ante omnia* żeby konkluzya moia do decyzyi wziętą była, nie mogę toczącą się względem Noty Posła Rossyiskiego materyą mieć za skończoną. Albowiem takowe ukończenie od woli wszystkich trzech Stanow zależy.

Na tey tedy gruntuiąc się prawdzie, rozumiem że nie zgrzeszę, gdy będę się doprászał, by od tego dzisieysza się zaczęła Sessya, czego decyzya przez zasolwowanie wczorayszey wzbronioną została. Zebym zaś się prożno upornym nie okazał, w krotkości powtorzę zdania moiego powody.

Dwa tutay są M. Panie kroki z okoliczności wzwyż wspomnioney Noty pod uwagę Stanow przychodzące, ieden kommunikacya Noty Krolowi Jmci Pruskiemu, drugi odpowiedź J. Panu Posłowi Rossyiskiemu. Pierwszego z nich słuszność i winne dla tak Nam przychylnego Monarchy wymagaią względy. Tego ia kroku zawsze żądałem, czego dowodem iest głos na dniu wczorayszym J. W. J. Xdza Podkanclerzego Koronnego, gdy oświadczył iż to iest iednomyślne zdanie Deputacyi, na ktorey Sessyi znaydowałem się gdy ten był wybrany srzodek.

Wszelako nakaz tey kommunikacyi choć od nikogo z dobrze myślących ani znalazł ani znaleść może zaprzeczenia nie iest ieszcze zupełnie ukończony. Bo kiedy Pan słudze co rozkazuie, powinien wyraźne do okwnway niaska-

zać mu prawidła. Więc trzeba żeby Prześweitne Stany rzekły przy zleceniu Deputacyi ułożenia kommunikacyiney Noty, iaka iey treść bydź powinna, y co mamy oświadczyć, że czynić w takowym razie pragniemy: Bo Narod co nie ma swoiey determinacyi, zapewnie się od obcych poważania spodziewać nie może.

Prześwietne Skonfederowane Stany! Jeden z naypierwszych obstawałem przytym, abyśmy wezwali *bona Officia* Krola Jmci Pruskiego i im więcey będę widział Jego dla Nas istotney przyiaźni, tym ściśleyszym będę radził z nim się łączyć związkiem, Ale ia przyiazń między Narodami chcę mieć istotną, nie iak u Nas Moskwa czyniła, co Naszą dependencyą płacąc despotyzmem, wszystko to przyiaźni okrywała Imieniem.

Nie trzeba by Narod samowładny czekał rozkazu obcego, co mu czuć co czynić każą; ale i owszem trzeba postępkami swoiemi okazuiąc, co czuie, tak czynić, iżby drugich zachęcić do trzymania z Nami.

Kto ma duszę, kto ma śmiałość, ten ku obronie swoiey własności i swoiey sławy sam pierwsze czynić powinien kroki. Niech szuka wsparcia, ale niech razem okazuie, że gdyby go nieznalazł, woli zginąć niż dać się skrzywdzić, a w tedy dopiero łatwiey i sławę i wsparcie znaydzie.

Nikomu za nikogo wyſtawiać ſię roſtropność nie radzi więcey, iak on ſam pragnie i dla tego, gdyśmy pierwſzy raz wezwali *bona Officia* Krola Jmci Pruſkiego, nie byłem zdania tych, co radzili czekać z podaniem powtorney Noty o Ewakuacyą po odpowiedzi na pierwſzą, dopoki nie będzie wiadomości z Berlina, i ſkutek ſtwierdził moie przepowiedzenie; bo poty Dwor Berlińſki na Naſze nie odpowiedział żądanie, dopoki niezobaczył iak daleko naſze rozciąga ſię przedſięwzięcie.

Nie ieſtem i teraz tego mniemania, żeby nie odpowiedzieć Jmc Panu Poſłowi Roſſyiſkiemu, bo chcę okazać całemu światu, że w każdym momencie Polſka czuć ſię umie.

Już tu dość iaſno było przed kilkodniami wyświecone, że nie może bydź większym dowodem niepoważania Narodu, iak nieodpowiedziawſzy na Jego żądania, zamiaſt ich uſkutecznienia iako zgodnych z ſprawiedliwością i Prawem własności, nowe a przeciwne dobru kraiowemu podawać nalegania.

Uczynić to czego żądaią byłoby podłością, przemilczeć odpowiedź ieſt znakiem boiazni, i wahania ſię tam, gdzie idzie o ſławę, o powagę Narodu. Choć więc znam tak dobrze iak pewnie każdy z kochaiących Oyczyznę Obywateli, że niema naymnieſzego Prawa żądać wolności przeyścia przez Polſkę Woyſko Roſſyiſkie, lubo znam że właſny Nam tego dozwalać Im nie każe interes, znalazłem

przecież że odmowienie zawſze potrzebne, ale teraz zaraz uczynione, ieſzcze nie ieſt dogodne temu poſzanowaniu, ktore ſobie, ktore temu Rzplta winna Sąſiadowi, co ſię za nią wſtawiać raczy. Bo odmowienie iuż ieſt odpowiedzią, a tey nikt nie powinien czynić, gdy Go tak mało poważaią że Mu nawet odpowiadać nie chcą.

Wzaiemność we wſzyſtkich względach panować powinna między Narodami; i dla tego radziłem i radzę żeby Deputacya J.P. Poſłowi Roſſyiſkiemu donioſła, że żadney nie zyſka rezolucyi, dopoki Dwor Jego względem Ewakuacyi Skonfederowanym Rzpltey Stanom dać iey nie zechce. Tym ſpoſobem i Jemu i całey Europie pokażemy, że iuż teraz chcemy, by ſię wſzyſcy z Nami tak iak z Narodem ſamowładnym obchodzili; i ten to ieſt krok, ktory za konkluzyę Głoſu Moiego przed kilko dniami położyłem, nie ſłyſzałem żadney przeciw temu oppozycyi, owſzem miałem ſzczęście przez znaiomych z gorliwości i Obywatelſtwa godnego Senatora i Poſłow bydź popartym.

Wczoray proponowana dopiero zoſtała kommunikacya ktorą ia tak naturalną i z ſiebie wynikaiącą znaydowałem, żem o niey nawet niewzmiankował. Nie ſprzeciwia ſię ona wcale temu, co ia podałem poſtępkowi, owſzem, tak ieſt ſłuſznym wymiarem poważenia i wdzięczności względem Krola Jmci Pruſkiego, iak odpowiedź w moiey konkluzyi zawarta przyzwoitym okazem, czułości ſpoſobu ktòrym ſię z Nami bchodzi Roſſya.

Leczby iuż wszystko na iaw wystawić, w czym dla Rossyi iest zyskownieysza kommunikacya Noty Dworowi Berlińskiemu, bez żadney tym czasem na żądania JP. Posła Rossyiskiego odpowiedzi; Trzeba wiedzieć, że niema sprężyn, ktorychby nieruszono do przemienienia surowych względem niewpuszczania Woyska Ordynansow przez Kommissyą Woyskową za Prezydencyi JW. Hetmana W. Kor: danych a gdy tego dokonać nie można było, podzielone teraz Woysko cząstkami wprowadzić, a te Transportami ochrzcić usiłowano, i tak iedno innym zrobić sposobem. Widząc że stałych osłabić ani groźbą ani omamieniem nie mogą umysłow, zechcą pewnie teraz Nas osłabiać daniem innego kształtu tey stałości przed przyiaźnemi dla Nas Narodami, dla tego iuż wolą samą kommunikacyą, bo gdy ta bez poprzedzaiącey Rossyi poydzie odpowiedzi do Dworu Berlińskiego, sztuczna polityka potrafi wystawiać bezsilność Polakow, ich własną w swoich ratowania się sposobach nieufność, ich do iarzma Rossyiskiego nawykłość, potrafi temi widokami przekonywać że Polacy tak są słabi, iż chcąca ratować ich Potencya zamiast im pomagania, sama tylko dźwigaćby musiała niebeśpieczeństwa i ciężary.

Przeciwnie zaś lękaią się tego: że gdy poznaią Dwory przyiazne, iż męstwo stałość, niepodległość duszę Polakow napełniaią, a że silnie w swoiey i cudzey stanąć potrafią obronie, znaydzie się pewnie taki co zechce bydź Nam użytecznym, widząc że i my bydź użytecznemi możemy.—

A co większa co iest rzecz iawnieysza, że znaiąc niczym nieporuszoną cnotę Fryderyka Wilhelma, wiedząc iż solennie Nam w oczach całey Europy przyrzekł wspierać i utrzymywać. Naszą niepodległość, przewiduią z boiaźnią, iż gdy My śmiało staniem przy tey niepodległości obronie i przy Prawach Naszey własności, przyiazny Nasz Sąsiad nas nie opuści & *hic cardo Rei.*

To powod czynienia wszystkich usiłowań, żeby Polska nie okazała wcześnie, że iuż odtąd wszystkiemi siłami chce bronić Praw swoich i samowładztwa Rzeczypospolitey.

Prześwietne Stany! Może mniey doskonały Polityk nazbytem iasno rzeczy wystawił, alić chcąc usprawiedliwić moie wniesienie, musiałem się z iego tłumaczyć powodow.

Do żadney Zagraniczney nie przywiązany systemy, bo tylko z każdey wybieraiąc, co sądzę bydź użytecznym dla moiey Oyczyzny, daleki od podchlebstwa, daleki od ulegania, zapewne dla moiey Osobistości pomyślnych nie mogę się spodziewać losow, ile gdy w Polszcze ten los i naypoczciwszego człeka spotyka, że iest od iednych posądzanym, od drugich prześladowanym, lecz dość dla mnie będzie, gdy głos Publiczności ktory istotną stanowi sławę, o ktorego pochwały naypierwsi dbaią Monarchowie, i ktory tym bardziey wwolney Rzeczypospolitey, szanowany bydź powi-

nien odda ſprawiedliwość nieſkazitelności chęci i poſtępkow moich, gdy na Relacyinych Seymikach śmiało ſtanąwſzy przed wſpoł-Woiewodzanami memi, zobaczę iż nie żałuią tego że mi ſwoich powierzali lolow: gdy na koniec do Grobu poniosę imie dobrego Polaka.

Godny Stanu Rycerſkiego i Konfederacyi Koronney wolnemi głoſy wolnego Narodu obrany Marſzałku, pełne wdzięczności ſkładam Ci dzięki, za to: żeś na dniu wczorayſzym względny na wnioſek Kolegi i Poſła, do decyzyi Prześwietnych Stanow podał moią w tey mierze konkluzyą. Ty ieden iako pierwſzy Stroż porządku Seymowania, wſkazywać powinieneś tor czynności Naſzych. Ty ieden maſz Prawo ogłaſzać zmienienie za decyzyą Stanow Proiektu w Prawo. Twoy pierwſzy podpis Konſtytucyi moc oznacza, Ty na koniec ieden tylko możeſz ſwoich ściśle dopełniaiąc obowiązkow, powiedzieć że rzecz w iakiey materyi ieſt ukończona. A gdy tego z uſt Twoich nie ſłyſzałem, przeto na podaną moią propozycyą względem odpowiedzi JPu. Poſłowi Roſſyiſkiemu na oſtatnią Jego Notę o zapytanie, czy ieſt zgoda? a ieśli iednomyślności nie będzie o Turnum dopraſzam ſię.